



Sygn. akt I CSK 678/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)
SSN Iwona Koper (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa X.
przeciwko Y.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 17 września 2014 r.,
skargi kasacyjnej Rzecznika Praw Obywatelskich
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 stycznia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu do ponownego
rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w W. w uwzględnieniu żądania powoda nakazał pozwanej opublikowanie na własny koszt na drugiej stronie ogólnopolskiego wydania GAZETY WYBORCZEJ oświadczenia następującej treści: „Przepraszam Pana X. za przekazanie dziennikarzowi L. M. nieprawdziwych informacji i sugestii jakoby Pan X. uczestniczył w aferach korupcyjnych w [...] - w tym w aferze tzw. [...], które przyniosły wielomilionowe straty dla Skarbu Państwa. Przepraszam Pana X. także za insynuację przekazaną wymienionemu redaktorowi, że Pan X. zdobył nieuczciwie swój majątek uczestnicząc rzekomo w sposób rzeczywisty w nieprawidłowo przeprowadzonych przetargach na zakup [...] oraz doprowadzając do nabywania na podstawie decyzji przychylnych mu dyrektorów [...], przestarzałej aparatury [...]. Przyznaję, iż powyższe bezpodstawne twierdzenia stanowiły naruszenie dóbr osobistych Pana X. i naraziły go na utratę zaufania niezbędnego w prowadzonej przez niego społecznie działalności charytatywnej na rzecz [...]”. Sąd Okręgowy upoważnił powoda do zastępczego wykonania wyroku na wypadek niespełnienia przez pozwaną świadczenia w wyznaczonym terminie. Oddalił powództwo w części dotyczącej świadczeń pieniężnych.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony pozostawały ze sobą w stosunkach przyjacielskich i prowadziły wspólnie działania handlowe, jednak poróżniły się w związku z czym pozwana przekazała redaktorowi L. M. pisemnie negatywne informacje o powodzie, które zostały wykorzystane w artykule „[...]”, opublikowanym w dzienniku „[...]”. W swoim piśmie pozwana pomówiła powoda o uczestnictwo w grupie malwersantów, którzy mieli się wzbogacić na realizacji rządowej koncepcji budowy [...]. Według informacji pozwanej powód, który miał kontakty z osobami uczestniczącymi w aferze związanej [...] miał otrzymać nieuczciwie 10 % z tego przedsięwzięcia. Dobre stosunki między stronami - jak ustalił Sąd Okręgowy - zepsuły się w 1995 r, po podpisaniu notarialnej umowy pożyczki, jakiej powód miał udzielić pozwanej na kwotę 14 tys. USD, czemu pozwana zaprzeczała twierdząc, że chodziło o zaangażowanie powoda jako cichego wspólnika w zagraniczne przedsięwzięcia. Pozwana twierdziła też, że powód miał powoływać się na wspólne interesy z panem N. oraz ministrem [...], osobami przedstawionymi w przedmiotowym artykule jako negatywni bohaterowie afery finansowej związanej z planowanym otwarciem „ [...]”. Pozwana podała jako

przyczynę konfliktu między stronami fakt odrzucenia przez nią propozycji powoda dotyczącej wspólnego pożycia.

Dokonując oceny prawnej przytoczonych ustaleń Sąd Okręgowy podkreślił, że powód poszukiwał ochrony prawnej nie w związku z publikacją artykułu prasowego lecz w związku z okolicznościami przekazania przez pozwaną redaktorowi L. M. pisemnych informacji na jego temat. Okoliczność tę pozwana przyznała i wynikała ona z treści przekazanego przez nią dokumentu. Dokument ten został wykorzystany w publikacji, a pozwana została w niej wymieniona jako źródło informacji o powodzie. Wskazał, że powód jako uczestnik Powstania Warszawskiego i czynny działacz organizacji kombatanckich cieszył się w swoim środowisku i w opinii społecznej nieposzlakowaną opinią i bezzasadne przypisanie mu udziału w aferze opisanej w prasie było dla niego szczególnie krzywdzące i naruszyło dobre imię oraz cześć powoda, dla którego uczciwość prowadzenia działalności zawodowej i społecznej stanowi istotną wartość, zaś pomówienie o udział w praktykach korupcyjnych oraz chęć wzbogacenia się na dostawach przestarzałego sprzętu stanowiło plamę na honorze, który powód przedkłada ponad wszystko. Przypisując pozwanej bezprawność działania w rozumieniu przyjętym w art. 24 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał prawdziwości przekazanych dziennikarzowi przez pozwaną informacji o powodzie. Uznał, że przekazanie nieprawdziwych informacji o powodzie przedstawicielowi prasy nie może być ocenione jako działanie w celu ochrony ważnego interesu społecznego zwłaszcza, że przeprowadzone dowody potwierdziły, że pozwana działała z pobudek osobistych związanych z narastającym konfliktem między stronami i wiedziała jakie skutki dla dobrego imienia powoda spowoduje jego powiązanie z powszechnie kojarzoną aferą finansową i w jaki sposób wpłynie na cześć powoda uważanego za zasłużonego powstańca oraz działacza na rzecz środowiska kombatanckiego. Przesłuchani w sprawie przedstawiciele tego środowiska potwierdzili wrażenie, jakie wywołała publikacja artykułu. Za podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej za naruszenie dóbr osobistych powoda przyjął Sąd Okręgowy także art. 38 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm. - dalej jako prawo prasowe) uznając, że pozwana jest w jego rozumieniu „inną osobą, która spowodowała opublikowanie materiału prasowego” naruszającego dobre imię oraz cześć opisanego w nim powoda. W ocenie tego Sądu rozmiar odczuwalnej przez powoda krzywdy uzasadniał udzielenie mu ochrony prawnej w formie określonej w pozwie. Przyczyną oddalenia

powództwa o zadośćuczynienie było przedawnienie tego roszczenia zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c.

Zaskarżonym obecnie wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r. Sąd Apelacyjny na skutek apelacji pozwanej zmienił wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo w ten sposób, że oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu stosownie do jego wyniku.

Podstawą wyroku uczynił Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które nie zostały w części istotnej dla rozstrzygnięcia zakwestionowane w apelacji pozwanej, opartej na zarzutach błędnego zastosowania art. 24 k.c., w zakresie dotyczącym przyjętego środka ochrony naruszonych dóbr osobistych powoda i art. 38 prawa prasowego przez przyjęcie go za podstawę uwzględnienia powództwa. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że posądzenie powoda o działania sprzeczne z prawem i przyjętymi powszechnie zasadami w sposób oczywisty godziło w dobre imię powoda i naruszało jego cześć i to niezależnie od jego wcześniejszych zasług w walkach powstańczych i od działalności na rzecz środowiska kombatanatów. Natomiast wcześniejsze dokonania powoda mogłyby wskazywać na zwiększony wymiar doznanej krzywdy. Mimo bezprawności, w znaczeniu użytym w art. 24 k.c., przypisanego pozwanej działania za uwzględnieniem apelacji przemawiało zdaniem Sądu Apelacyjnego oczywiste naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 38 prawa prasowego, który nie mógł stanowić podstawy odpowiedzialności pozwanej, w sytuacji gdy powód nie domagał się ochrony prawnej z tytułu publikacji artykułu prasowego, lecz w związku z przekazaniem informacji na jego temat dziennikarzowi. Pozwana nie może być uznana za „inną osobę” w rozumieniu tego przepisu, którą może być tylko osoba decydująca lub współdecydująca o publikacji materiału prasowego, mająca istotny udział w decyzji o jego ukazaniu się. Podstawę uwzględnienia powództwa mógł więc stanowić jedynie art. 24 k.c. Jednak uzyskanie ochrony prawnej na podstawie tego przepisu wymaga wystąpienia z żądaniem właściwie sformułowanym, tak aby można było uznać, że jego uwzględnienie oznacza nałożenie na sprawcę naruszenia obowiązku złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Nieadekwatne do sposobu naruszenia dóbr osobistych jest natomiast domaganie się przeproszenia w prasie jeżeli do naruszenia dóbr osobistych doszło niepublicznie. Pozwana nie podała tekstu pomawiającego powoda do publicznej wiadomości, jego opublikowanie nie było efektem jej działania, a powód nie skorzystał z możliwości domagania się ochrony dóbr osobistych od autora artykułu. Ochrona przewidziana w art. 24 k.c. nie może stanowić podstawy do nałożenia na

sprawcę obowiązku spełnienia świadczenia niewspółmiernego do okoliczności naruszenia dobra osobistego. Skierowanie oświadczenia do nadmiernie szerokiego kręgu adresatów stanowić będzie samodzielne źródło dolegliwości, przed którym pozwana powinna być chroniona. Dodatkowo zastrzeżenia budzi nadmierne rozbudowanie sformułowanego przez powoda oświadczenia zawierającego oceny jego działalności i zbędne powtórzenia. Z tych względów wyrok Sądu Okręgowego narusza art. 24 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, co uzasadniało dokonanie jego zmiany przez Sąd Apelacyjny.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną Rzecznik Praw Obywatelskich w oparciu o podstawę naruszenie prawa materialnego zarzucając naruszenie 24 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i w konsekwencji odmowę udzielania ochrony prawnej powodowi, mimo ustalenia, że doszło do bezbarwnego naruszenia jego dóbr osobistych wobec uznania, że nie istnieje podstawa do modyfikacji treści lub formy przeprosin powoda i przyjęcie, że przekazanie przez pozwaną niepotwierdzonych informacji było niepublicznym naruszeniem dóbr osobistych powoda. Nadto zarzucił naruszenie art. 47 Konstytucji RP gwarantującego każdemu prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym w związku z zagwarantowanym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawem do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez uzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd oraz naruszenie art. 2 Konstytucji RP, z którego wynika ochrona zaufania obywatela do Państwa, przez odstąpienie od ustalonej linii orzecznictwa. Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rzecznik Praw Obywatelskich składa skargę kasacyjną we własnym imieniu, realizując zadanie stania na straży praw i wolności obywatelskich (art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, tekst jedn.: Dz. U. z 2001, Nr 14, poz. 147 ze zm.). W związku z tym Rzecznik może oprzeć skargę na podstawach określonych w art. 398³ 1 i 2 k.p.c., które jednak mają w tym przypadku charakter kwalifikowany. Zgodnie z art. 398³ § 2 warunkiem powołania się na nie jest wskazanie, że przez wydanie zaskarżonego orzeczenia doszło do naruszenia konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela. Punktem odniesienia do oceny czy zarzucanym w podstawach skargi kasacyjnej naruszeniom prawa można przypisać taką kwalifikację są unormowania zawarte w art. 30 do 76 Konstytucji RP

oraz postanowienia ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych dotyczących praw człowieka i obywatela, w tym przede wszystkim Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). Związek taki niewątpliwie zachodzi między zarzucanym w skardze Rzecznika Praw Obywatelskich naruszeniem art. 24 § 1 k.c. i wskazanymi w niej przepisami Konstytucji.

Sąd Apelacyjny odmówił udzielania powodowi ochrony prawnej uznając, że żądanie z jakim wystąpił w sprawie „nie jest na tyle właściwe, aby można uznać, iż jego uwzględnienie oznacza nałożenie na sprawcę obowiązku złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie - jak określa to art. 24 § 1 k.c.” U podstaw tego stanowiska legło założenie, że sąd jest związany żądaniem dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych i nie może ingerować w treść oświadczenia, którego złożenia domaga się powód.

Zasadnie zarzuca skarżący, że jest to pogląd błędny. W licznych wypowiedziach judykatury, akceptowanych także w doktrynie, jednolicie przyjmuje się, że powód nie może pozostawić sądowi sformułowania treści oświadczenia o odpowiedniej treści i formie, potrzebnego do usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych (o odwołaniu nieprawdziwych zarzutów, sprostowaniu nieprawdziwych informacji stwierdzeniu czy przyznaniu określonych faktów, wyrażeniu żalu lub przeproszeniu) które w zaproponowanej wersji podlega - zgodnie z art. 24 § 1 k.c. - osądowi sądu pod kątem jego celowości, z uwzględnieniem oceny czy jest ono dostateczne dla uzyskania przez poszkodowanego odpowiedniej satysfakcji. Sąd orzekający powinien mieć przy tym na uwadze zarówno skalę upowszechnienia wypowiedzi naruszającej dobra osobiste jak i dostępność dla osób, które dowiedziały się o niej oświadczenia mającego usuwać skutki naruszenia oraz adekwatność brzmienia oświadczenia do sposobu naruszenia dobra osobistego. W wyniku dokonanej oceny sąd jest uprawniony, a w pewnych sytuacjach nawet zobowiązany, w związku z dokonanymi ustaleniami i ich oceną prawną, do ograniczenia zakresu oświadczenia lub jego poszczególnych sformułowań lub ich doprecyzowanie, tak by zastosowany środek usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego był odpowiedni do rodzaju

naruszonego dobra oraz rodzaju i rozmiaru jego naruszenia. W tym celu sąd może kształtować treść oświadczenia nie tylko przez uściślenie, ale także przez usunięcie pewnych jego sformułowań (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 r., II CKN 546/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 119, z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 463/01, OSP 2004, nr 2, poz. 22, z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 413/04, niepubl, z dnia 11 stycznia 2007, II CSK 392/06, OSP 2009, nr 5, p. 55, z dnia 13 kwietnia 2007 r., I CSK 28/07, niepubl., z dnia 10 września 2009 r., V CSK 64/09, niepubl, z dnia 20 stycznia 2011 r., I CSK 409/10 niepubl.). Aktywna rola sądu powinna być nakierowana również na zapobieganie temu by treść przeproszenia nie powodowała poszerzenia zakresu naruszeń dóbr osobistych powoda. Jeżeli więc poszkodowany precyzuje czynność potrzebną do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego a sąd uzna, że nie jest ona odpowiednia do okoliczności, to władny jest, nie naruszając art. 321 § 1 k.p.c., zobowiązać sprawcę naruszenia do innej czynności. Sąd nie może natomiast nakazać podjęcia czynności potrzebnej do usunięcia skutków naruszenia w przypadku gdy poszkodowany żąda zastosowania środka ochrony o charakterze prewencyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., IV CSK 519/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 165).

Przytoczone stanowisko judykatury nie pozwala zaakceptować poglądu Sądu Apelacyjnego, że niepubliczne naruszenie dóbr osobistych w każdych okolicznościach wyłącza domaganie się przez poszkodowanego zamieszczenia przeproszenia w prasie, jako nieadekwatnego do naruszenia. Można natomiast sformułować tezę, że środek ten w zasadzie nie powinien być stosowany, gdy samo zdarzenie, w toku którego doszło do naruszenia dobra osobistego jest znane tylko wąskiemu gronu osób. Jako typową sytuację, w której zastosowanie przeproszenia w prasie jest uzasadnione wskazuje się w orzecnictwie naruszenie czci i godności człowieka wyrządzające mu szczególną przykrość (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1971 r., III CZP 87/71, OSNCP 1972, nr 6, poz. 104).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

